

Sygn. akt I ACa 667/13

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Wojciech Kościółek (spr.) SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2013 r. w Krakowie

przy udziale Prokuratora Apelacyjnego w Krakowie

sprawy z wniosku A. G.

przy uczestnictwie W. G.

o uchylenie ubezwłasnowolnienia

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 20 marca 2013 r. sygn. akt I Ns 34/12

p o s t a n a w i a:

1. oddalić apelację;

2. przyznać od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz adwokata T. B. z Kancelarii Adwokackiej w N. przy ul. (...) kwotę 221,40 zł (dwieście dwadzieścia jeden złotych 40/100) w tym 41,40 zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 667/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił wniosek A. G. o uchylenie ubezwłasnowolnienia wnioskodawcy złożony w lutym 2012r. i oparty na twierdzeniu, że ustała przyczyna ubezwłasnowolnienia w postaci jego choroby.

U podstaw rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał na następujące fakty:

Wnioskodawca A. G. ma (...)lat. Zamieszkuje w domu w P. wraz z żoną W. G., córką oraz synem i synową. Wnioskodawca zajmuje pomieszczenia w suterrenach domu, pomimo braku przeszkód zamieszkania z rodziną na parterze. Przysługuje mu emerytura w wysokości 1091,79zł miesięcznie, która jest wypłacana na konto opiekuna prawnego W. G..

W. G. jest opiekunem prawnym wnioskodawcy i dba o zapewnienie mężowi oraz podopiecznemu właściwych warunków materialno-bytowych, tj. robi pranie, sprząta, przyrządza posiłki, zapewnia ciepło w pomieszczeniach. Z części emerytury przysługującej mężowi pokrywa opłaty za mieszkanie. Wydziela mężowi kieszonkowe. Wykupuje mężowi leki, o których wie. Wnioskodawca jest bardzo negatywnie nastawiony do żony, zarzuca jej niewłaściwe żywienie, niezgodne z dietą. Odmawia spożywania posiłków. W. G. otrzymała w 2013r. trzy wezwania do zapłaty w związku z zaciągniętymi przez męża kredytami, na kwoty 347,32zł, z dnia 13.02. na kwotę 173,82zł oraz z dnia 18.02. na kwotę 455,00zł.

Dodatkowo Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca A. G. leczy się psychiatrycznie od 1993r.

W 2004r. toczyło się postępowanie z wniosku W. G. o ubezwłasnowolnienie męża. Biegli zdiagnozowali u A. G. zespół urojeniowy na podłożu organicznym. Postanowieniem z dnia 26.11.2004r., I Ns 119/04, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny orzekł ubezwłasnowolnienie częściowe A. G. z powodu choroby psychicznej. Będąc częściowo ubezwłasnowolniony powód zaciągał zobowiązania finansowe, których nie regulował, w związku z czym był wzywany o uregulowanie należności. Ubezwłasnowolniony bez zgody kuratora zawierał umowy telekomunikacyjne lub pożyczki. Kurator dowiadywała się o nich dopiero na etapie dochodzenia należności. Wówczas wносиła o umorzenie należności, ponieważ wynikały z umów nieważnych, bowiem zawartych przez osobę częściowo ubezwłasnowolnioną bez zgody kuratora. W związku z powyższym W. G. złożyła wniosek o ubezwłasnowolnienie całkowite męża. Postanowieniem z dnia 19.10.2007r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny, I Ns 97/06, zmienił ubezwłasnowolnienie częściowe na ubezwłasnowolnienie całkowite z powodu choroby psychicznej. Opiekunem prawnym dla całkowicie ubezwłasnowolnionego została małżonka W. G..

Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca leczy się psychiatrycznie od 1993r. Był w tym okresie kilkanaście razy hospitalizowany, mianowicie w okresach: 3-5.11.1993r., 20.11.1993r.-11.01.1994r., 30.05.-6.07.2001r., 2.08.-3.09.2004r., 23.02.-13.03.2006r., 22.06.- 4.07.2006r., 8-21.12.2006r., 24.06-20.07.2007r., 2-30.07.2010r., 3.11.-2.12.2011r. Został umieszczony w Oddziale Psychiatrycznym Szpitala im. (...) w K. także w toku niniejszego postępowania.

Na oddziale przebywał w okresie 19.06-18.07.2012r., gdzie został przewieziony z SOR w L. z powodu pogorszenia stanu zdrowia, wynikłego z zaprzestania przyjmowania leków i wystąpienia agresywnych zachowań. W związku z brakiem zgody wnioskodawcy na umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym, postanowieniem z dnia 22.06.2012r. Sąd Rejonowy dla Krakowa Podgórze w Krakowie, III RNs 1250/12/P, wszczął z urzędu postępowanie w przedmiocie zasadności przyjęcia do szpitala bez zgody. Ponieważ ostatecznie wnioskodawca wyraził zgodę na hospitalizację, postępowanie zostało umorzone. Po opuszczeniu szpitala w K. został skierowany do dalszego leczenia na oddziale dziennym w L..

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że stan zdrowia psychicznego wnioskodawcy od czasu ubezwłasnowolnienia całkowitego, postanowieniem z dnia 19.10.2007r., uległ niewielkiej poprawie. A. G. nadal jest chory psychicznie, ma organiczne zaburzenia urojeniowe oraz zespół psychoorganiczny charakteropatyczny. Wyciszenie tych objawów wiązać należy z hospitalizacją, kiedy ubezwłasnowolniony ma podawany neuroleptyk w formie iniekcji, ale po przerwaniu leczenia należy spodziewać się kolejnego nasilenia urojeń. Nie wykazuje nasilonych objawów urojeniowych, ale nie ma wglądu w chorobę, nie akceptuje leczenia neuroleptykami. Wybiórczo przyjmuje leki. Preferuje leczenie schorzeń somatycznych, twierdząc, że leki psychotropowe źle wpływają na stan jego organów, m.in.

wątroby. W okresach nasilenia choroby może być niebezpieczny dla otoczenia, o czym świadczą powody kilku powołanych hospitalizacji, tj. agresja wobec członków rodziny. Nadal wymaga pomocy do prowadzenia spraw,

głównie dotyczących leczenia, gospodarowania pieniędzmi oraz załatwiania spraw materialno-bytowych. Zaburzenia psychiczne w postaci organicznych zaburzeń urojeniowych nakładające się na zespół psychoorganiczny w znacznym stopniu ograniczają rozeznanie wnioskodawcy w otaczającym świecie oraz zdolność pokierowania postępowaniem.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd I instancji podkreślił, że ubezwłasnowolnienie jest instytucją powołaną w wyłącznym interesie osoby chorej, która z przyczyn określonych w art. 13 § 1 kc nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem albo z przyczyn określonych w art. 16 § 1 kc potrzebuje pomocy do prowadzenia spraw życia codziennego. Sąd Okręgowy wskazał również, że treść art. 559 kpc statuuje rygorystyczną, ale jedyną przesłankę do uchylenia ubezwłasnowolnienia, tj. ustanie przyczyny, dla której to ubezwłasnowolnienie zostało orzeczone. Z postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 19.10.2007r., sygn. I Ns 97/06 wynika natomiast, że ubezwłasnowolnienie A. G. zostało orzeczone z powodu choroby psychicznej. Sąd I instancji podkreślił, że przeprowadzone w toku postępowania badania i analizy stanu zdrowia wnioskodawcy, nie wykazały znaczących zmian od 2007r. Biegłe S. i Z. oraz T. i G. podkreśliły, że od 2007r. uległ nieznacznej zmianie stan zdrowia psychicznego powoda.

Obecnie wnioskodawca jest chwiejny emocjonalnie, a z łatwością przechodzi do stanu rozdrażnienia, krótkotrwałych wybuchów złości i agresji. Kumulacja zespołu urojeniowego oraz psychoorganicznego powoduje odhamowanie zachowań, co może implikować nieprzemysłane i nieracjonalne posunięcia zarówno w sferze ekonomicznej, jak i w innych sferach aktywności życiowej wnioskodawcy, jeżeli nie będzie podlegał stałemu nadzorowi opiekuna. A. G. ma zaburzone procesy poznawcze w zakresie planowania i przewidywania następstw swoich decyzji i zachowań. Nadal utrzymują się doznania urojeniowe z urojeniową interpretacją otaczającej rzeczywistości. Choroba psychiczna decyduje o postrzeganiu świata przez ubezwłasnowolnionego, rzutuje na podejmowane przez niego decyzje i ich konsekwencje, dlatego A. G. nie jest zdolny do samodzielnego myślenia w sensie rozwiązywania problemów, przewidywania i krytycznej oceny swoich decyzji. Nie jest w stanie pokierować swoim postępowaniem.

Sąd I instancji podkreślił, że taka ewaluacja zachowań ubezwłasnowolnionego akcentuje potrzebę poddania kontroli i nadzoru głównie w zakresie procesu leczenia. Sąd uznał, że tylko systematyczny proces rehabilitacji farmakologicznej oraz okresowe hospitalizacje zapewnią wnioskodawcy w miarę normalne i niezakłócone funkcjonowanie w społeczeństwie.

Sąd I instancji zaznaczył nadto, powołując się na stanowisko judykatury, że nawet gdyby zaistniały podstaw do zamiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe, wobec braku wniosku w tym przedmiocie, Sąd nie mógł wyrzec co do niego z urzędu.

W apelacji wnioskodawca, zaskarżając postanowienie w całości, wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów procedury - w tym art. 233 kpc i art. 559 kpc oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, a także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wyciągnięciu niewłaściwych wniosków dotyczących oświadczenia wnioskodawcy, popartych zeznaniami J. D., który negując w całości wnioski dotychczasowych opinii, wniósł o wydanie nowej opinii po zarządzeniu jego obserwacji przez inny zespół biegłych;
2. naruszenie prawa materialnego a to art. 16 kc wobec przyjęcia, iż wniosek o uchylenie ubezwłasnowolnienia nie zasługuje na uwzględnienie, a nawet gdyby zaistniały przesłanki do zmiany ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe - to brak takiego orzeczenia z uwagi na brak stosownego wniosku.

W uzasadnieniu apelujący uwypuklił, istniejący w jego ocenie, fakt pozbawienia go przez małżonkę możliwości skutecznego leczenia, bowiem mimo trzykrotnie przebytej operacji jego małżonka nie przekazała mu żadnych koniecznych środków materialnych, a sama z jego pieniędzy finansuje remont domu. Nadto apelujący wskazał, że

jego małżonka złożyła wniosek o jego eksmisję z zajmowanego pomieszczenia, a przedmałżeński majątek osobisty w postaci nieruchomości o powierzchni 66 arów przepisała na siebie wykorzystując jego ubezwłasnowolnienie. Apelujący dodatkowo podał, że przed Sądem Rejonowym w Limanowej została wyznaczona rozprawa kama o znęcanie się nad nim, stąd też wnosił o dopuszczenie dowodu z tych akt. W ocenie apelującego, Sąd I instancji niezasadnie przyjął, że zmiany ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe wymagany jest odrębny wniosek.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo zebrał materiał dowodowy, a następnie na podstawie wszechstronnej analizy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji w całości podziela i przyjmuje za własne. Apelujący upatrywał uchybień Sądu Okręgowego zarówno w naruszeniu prawa procesowego jak i materialnego. W takiej sytuacji zasadnym było rozpoznanie w pierwszej kolejności zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż jedynie prawidłowo ustalony stan faktyczny sprawy pozwoli Sądowi Odwoławczemu na należyte rozprawienie się z zarzutami naruszenia prawa materialnego. Należy podkreślić, iż skonstruowanie przez apelującego zarzutu naruszenia prawa procesowego a to art. 233 § 1 kpc oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych sprowadza się w zasadzie do tego samego i podparte jest tą samą argumentacją. Zważając zakres zarzutów apelacyjnych należy przyjąć, że w ocenie apelującego błędne ustalenia faktyczne stanowią w istocie skutek nieprawidłowej oceny materiału dowodowego. Apelujący wskazuje bowiem, że Sąd I instancji niezasadnie zaniechał ustalenia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, a dokonał tego poprzez oparcie się na znajdujących się w aktach sprawy opiniach biegłych. Apelujący natomiast wnioskował o wydanie nowej opinii, sporządzonej po zarządzeniu jego obserwacji w zakładzie zamkniętym, na co apelujący wyrażał zgodę. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, a w konsekwencji błędnego ustalenia stanu faktycznego, nie jest zasadny. Art. 233 § 1 kpc stanowiący wyraz zasady swobodnej oceny dowodów, określa granice tej swobody i wskazuje w jaki sposób Sąd powinien ją realizować. Wynika z niego między innymi, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków prawidłowych logicznie, że może oprzeć swoje przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych i na podstawie wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego oraz że musi dokonać selekcji zebranego materiału, ocenić moc dowodową poszczególnych dowodów i dać prawidłowy wyraz wynikom tego wyboru i oceny (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. sygn. akt IV CKN 970/00). W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy dokonał ustaleń stanu faktycznego w oparciu o dowody z dokumentów, z zeznań uznanych za wiarygodnych świadków oraz w oparciu o dowody z opinii biegłych specjalistów w dziedzinie psychologii i psychiatrii. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji rzetelnie i szczegółowo wyjaśnił dlaczego zeznania świadków W. G. oraz I. B. obdarzył walorem wiarygodności. Sąd wskazał, że za prawdziwością zeznań I. B. przemawia fakt, iż jest to osoba obca dla stron, a przedstawiony przez nią opis widomych jej okoliczności był rzetelny i rzeczowy. Za prawdziwością zeznań W. G. przemawiał natomiast fakt, iż podane przez nią okoliczności znalazły potwierdzenie w relacjach świadków oraz korespondowały z obserwacjami poczynionymi przez biegłe. Odnosząc się do odmówienia wiarygodności zeznaniom wnioskodawcy, Sąd I instancji wyczerpująco wskazał podawane przez wnioskodawcę fakty, które zostały wykluczone przez pozostały materiał dowodowy sprawy. Sąd również szczegółowo wskazał przyczyny dla których odmówił wiarygodności świadkowi J. D.. Okoliczności podawane przez świadka, a zwłaszcza opis zachowania wnioskodawcy, pozostawał w sprzeczności z dokumentacją medyczną zalegającą w aktach sprawy oraz opiniami biegłych. Przy ocenie przedmiotowych zeznań Sąd baczyl, że świadek jest kolegą i sąsiadem wnioskodawcy i z tego powodu starał się przedstawić wnioskodawcę w pozytywnym świetle.

Apelujący upatrywał również naruszenia art. 233 kpc w oparciu się Sądu na wnioskach, sporządzonych na potrzeby rozpatrywanej sprawy, opinii biegłych psychiatrów i psychologów. Zdaniem apelującego dla wydania prawidłowego orzeczenia zasadnym było zarządzenie jego obserwacji przez inny zespół biegłych. Również i ta argumentacja apelującego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji dokonując oceny wydanych w sprawie opinii podkreślił, że biegłe dokonały analizy obecnego stanu zdrowia psychosomatycznego wnioskodawcy na podstawie obserwacji wnioskodawcy podczas stawiennictwa przed sądem, słuchania przez Przewodniczącego oraz w czasie spotkania w celach badawczych. Jak wynika z akt sprawy wnioskodawca poddał pod wątpliwość obiektywizm biegłych w związku z toczącymi się już wcześniej sprawami z jego udziałem, w czasie których był diagnozowany przez biegłe.

W związku z powyższym Sąd zdecydował o uwzględnieniu wniosku i zlecił wykonanie opinii przez inny zespół biegłych. Odnosząc się do oceny kolejnej opinii Sąd I instancji uznał, że kolejna opinia biegłych psycholog M. G. oraz psychiatry S. T. jest zbieżna we wnioskach z poprzednią opinią. Biegłe po przestudiowaniu całości dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy głównej, aktach związkowych oraz po bezpośrednim kontakcie z wnioskodawcą podczas badania wysnuły jednoznaczne wnioski implikujące zasadność dalszego utrzymania ubezwłasnowolnienia wnioskodawcy z uwagi na zdiagnozowane objawy ubytkowe w przebiegu przewlekłej choroby psychicznej. Sąd ocenił obydwie opinie jako pełne, kompletne, oparte na wiedzy specjalnej oraz doświadczeniu biegłych. Mając na uwadze powyższe okoliczności -zwłaszcza na tożsamość wniosków wydanych w sprawie opinii przez dwa niezależne zespoły biegłych, w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji zasadnie odmówił poddania A. G. obserwacji celem wydania kolejnej opinii. Należy bowiem podkreślić, że wobec jedynie fragmentarycznego uregulowania postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia, w pozostałym zakresie będą mieć do niego zastosowanie odpowiednio przepisy o ubezwłasnowolnieniu. "Odpowiednie stosowanie" oznacza, że część przepisów stosuje się wprost, część z odpowiednią modyfikacją, a niektórych nie stosuje się w ogóle, ponieważ nie przystają do kwestii, które są przedmiotem rozpoznania. Art. 554 kpc regulujący możliwość wydania zarządzenia o umieszczeniu osoby, której dotyczy postępowanie o ubezwłasnowolnienie, na obserwacji w zakładzie leczniczym przewiduje istnienie ściśle określonych przesłanek, które warunkują możliwość zarządzenia takiej obserwacji. Po pierwsze na taką potrzebę musi wskazywać opinia dwóch biegłych lekarzy, a po drugie Sąd uzna to za niezbędne. Również w judykaturze podkreślono, że w sprawach z wniosku o uchylenie ubezwłasnowolnienia dopuszczalne jest zarządzenie oddania osoby, która wniosek taki zgłosiła, na obserwację w zakładzie leczniczym, jednakże podkreślano, iż celowość stosowania tego dowodu zachodzić będzie wyjątkowo (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1977 r. sygn. akt I CZ 87/77). W przedmiotowej sprawie, w ślad za Sądem I instancji, należy wskazać, że żaden z zespołów biegłych nie dostrzegł takiej konieczności, tezy sporządzonych opinii są zbieżne i wysuwają jednoznaczne wnioski co do stanu zdrowia psychicznego A. G.. Biegli zanegowali potrzebę i zasadność poddania A. G. obserwacji. Należy zatem podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, iż poddanie wnioskodawcy obserwacji byłoby nieuzasadnione, a nadto skutkowałoby zbędnym mnożeniem dokumentów medycznych. Konkludując, Sąd I instancji nie naruszył w żadnej mierze przepisów postępowania, dokonał wyczerpującej i swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału co skutkowało prawidłowym ustaleniem stanu faktycznego sprawy.

Apelujący upatrywał naruszenia prawa materialnego a to art. 16 kc wobec przyjęcia, iż wniosek o uchylenie ubezwłasnowolnienia nie zasługuje na uwzględnienie. Apelujący zarzucił również, że Sąd nietrafnie podkreślił, że nawet gdyby zaistniały przesłanki do zmiany ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe - to nie mógł wyrzec w takim przedmiocie z uwagi na brak stosownego wniosku. Na wstępie należy zauważyć, że wskazany zarzut apelacyjny (pomimo sporządzenia przez profesjonalnego pełnomocnika) nie jest precyzyjny. Apelujący bowiem po pierwsze zarzuca naruszenie przez Sąd odmówienia zasadności wnioskowi o uchylenie ubezwłasnowolnienia, powołując przy tym naruszenie art. 16 kc. Należy jednak zauważyć, że powołany przepis przewiduje przesłanki orzeczenia ubezwłasnowolnienia częściowego, co - w zestawieniu z wnioskiem wnioskodawcy w przedmiocie całkowitego uchylenia ubezwłasnowolnienia - nie stanowiło podstawy materialnoprawnej przy rozpoznaniu żądania wniosku. Z drugiej jednak strony apelujący uzasadnia naruszenie art. 16 kc poprzez niezamienienie przez Sąd I instancji postanowienia ustanawiającego ubezwłasnowolnienie całkowite - na ubezwłasnowolnienie częściowe. Tak uzasadniony zarzut faktycznie dotyczy art. 16 kc poprzez jego niezastosowanie.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że w ogólnym postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu. Jedynym ograniczeniem są tutaj granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów tego Sądu z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), podkreślił wyraźnie, że „w art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., określającym wymagania konstrukcyjne apelacji, ustawodawca w żaden sposób nie opisał ani nie sprecyzował natury zarzutów, które można zresztą podnosić także w toku postępowania apelacyjnego, a więc już po wniesieniu apelacji. W przeciwieństwie do podstaw rewizyjnych lub kasacyjnych zarzuty mogą być zatem formułowane w sposób dowolny i nie muszą ściśle określać dostrzeżonych

uchybień ze wskazaniem konkretnych przepisów ocenianych jako naruszone. W związku z tym, zważywszy także na nieobowiązywanie w postępowaniu apelacyjnym przymusu adwokacko- radcowskiego, dopuszczalne są zarzuty formułowane w sposób ogólny. Tym bardziej niewykluczone są zarzuty wprowadzające wytykające konkretne uchybienia, ale dalekie od argumentacji jurydycznej, nieodnoszące się do konkretnych przepisów, nieposługujące się językiem prawniczym, pojęciami prawno-technicznymi itd. W tej sytuacji jest oczywiste, że sąd drugiej instancji musi samodzielnie dokonać jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem oraz stojącymi za nim motywami; zarzuty mają charakter pomocniczy i nie ograniczają swobody sądu”. Konkludując, Sąd Apelacyjny podkreśla, że chociaż przytoczenie zarzutów apelacyjnych nie musi być skonkretyzowane, niemniej jednak uzasadnienie powinno zmierzać do ich rozwinięcia, albowiem chodzi o wyjaśnienie, na czym - w przekonaniu skarżącego - zarzucane sądowi pierwszej instancji uchybienie polega. Mając na uwadze powyższe należy wskazać, że postawienie zarzutu naruszenia prawa materialnego nie zostało ujęte w sposób precyzyjny. Uzasadnienie apelacji również nie prowadzi do jednoznacznej treści tego zarzutu.

Konieczność rozpoznania przez Sąd Apelacyjny zarzutu naruszenia prawa materialnego wynika wszakże z istoty postępowania apelacyjnego (jako merytorycznego) i wymaga przy treści zarzutu apelacji oceny przepisu art. 16 kc wariantowo tzn. jako zarzutu nieorzeczenia przez Sąd ubezwłasnowolnienia częściowego oraz w zasadzie jako zarzutu naruszenia art. 13 kc poprzez jego błędne zastosowanie - czyli uznanie, że w dalszym ciągu istnieją przesłanki do całkowitego ubezwłasnowolnienia apelującego.

Co do oddalenia wniosku wnioskodawcy i uznania przez Sąd, że w dalszym ciągu istnieją przesłanki do całkowitego ubezwłasnowolnienia:

Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji. Jak już wyłożono w powyższej części uzasadnienia, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny rozpatrywanej sprawy. Należy się zatem w tym miejscu zastanowić czy dokonał prawidłowej subsumpcji ustaleń faktycznych z przepisami prawa. Z dyspozycji art. 559 kpc przewidującej uchylenie albo zmianę ubezwłasnowolnienia w zależności od zmian w zakresie przesłanek ubezwłasnowolnienia, zwłaszcza stanu zdrowia chorego, wypływa wniosek, że o ubezwłasnowolnieniu decyduje przede wszystkim aktualny stan zdrowia chorego oraz aktualnie występujący interes chorego w jego ubezwłasnowolnieniu. Uchylenie ubezwłasnowolnienia winno nastąpić "gdy ustaną przyczyny, dla których je orzeczono".

Ma to miejsce w sytuacji, kiedy utrzymywanie ubezwłasnowolnienia uczestnika przestało być celowe i potrzebne ze względu na istotną poprawę jego stanu zdrowia, co powoduje, że odpada tym samym jedna z materialnoprawnych przesłanek ubezwłasnowolnienia z art. 13 kc i wówczas zdezaktualizowane ubezwłasnowolnienie podlega uchyleniu. Powyższe, wobec jednoznacznego brzmienia art. 559 § 1 kpc może nastąpić również z urzędu. Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy należy uznać, że zasadnie Sąd I instancji uznał, że nie zachodzą przesłanki do uchylenia ubezwłasnowolnienia A. G.. Jak wynika z akt sprawy, co zresztą ustalił Sąd Okręgowy, stan zdrowia psychicznego wnioskodawcy od czasu ubezwłasnowolnienia całkowitego uległ niewielkiej zmianie. A. G. nadal jest chory psychicznie, ma organiczne zaburzenia urojeniowe oraz zespół psychoorganiczny charakteropatyczny. Występujące wyciszenie tych objawów wiązać należy z hospitalizacją, kiedy ubezwłasnowolniony ma podawany neuroleptyk w formie iniekcji, ale po przerwaniu leczenia należy spodziewać się kolejnego nasilenia urojeń. Nie wykazuje nasilonych objawów urojeniowych, ale nie ma wglądu w chorobę, nie akceptuje leczenia neuroleptykami. Wybiórczo przyjmuje leki. Preferuje leczenie schorzeń somatycznych, twierdząc, że leki psychotropowe źle wpływają na stan jego organów, m.in. wątroby. Pomimo wykupywania leków, zostają one w domu, wnioskodawca nie przyjmuje ich regularnie. A. G. nie podejmuje praktycznie leczenia ambulatoryjnego twierdząc, że takie są zalecenia lekarzy, pomimo wyraźnego zaordynowania takiego leczenia w kartach informacyjnych. Usiłuje manipulować procesem leczenia, by uzyskać korzystne dla siebie zaświadczenia, m.in. z tego powodu dobrowolnie zgłosił się do szpitala w 2011r. Nadal niechętnie jest nastawiony do najbliższej rodziny, podkreślając, że jest przez nich ograniczany, zaniedbywany, pozbawiany należnych pieniędzy. Utrzymuje, że sam potrafi lepiej gospodarować pieniędzmi, pomimo iż w przeszłości zaciągał nieuzasadnione kredyty, groziła mu egzekucja komornicza. W okresach nasilenia choroby może być niebezpieczny dla otoczenia, o czym świadczą powody kilku powołanych hospitalizacji, tj. agresja wobec członków rodziny. Nadal wymaga pomocy do prowadzenia spraw, głównie dotyczących

leczenia, gospodarowania pieniędzmi oraz załatwiania spraw materialno-bytowych. Zaburzenia psychiczne w postaci organicznych zaburzeń urojeniowych nakładające się na zespół psychoorganiczny w znacznym stopniu ograniczają rozeznanie wnioskodawcy w otaczającym świecie oraz zdolność pokierowania postępowaniem. Biegle psycholog M. Ś. oraz psychiatra G. Z. zgodnie i jednoznacznie wskazały, iż charakter choroby psychicznej wnioskodawcy wskazuje na jej przewlekłość. Okresy remisji mają charakter krótkotrwały i ustają w związku z zaniechaniem systematycznego leczenia przez chorego. Również biegle psycholog M. G. oraz psychiatra S. T. wyprowadziły z poczynionych badań i analizy dokumentacji lekarskiej jednoznaczne wnioski implikujące zasadność dalszego utrzymania ubezwłasnowolnienia wnioskodawcy z uwagi na zdiagnozowane objawy ubytkowe w przebiegu przewlekłej choroby psychicznej. Reasumując, powyższe nakazuje uznać, że u apelującego nie ustały przyczyny, dla których orzeczono ubezwłasnowolnienie całkowite. Subiektywne odczucia apelującego o poprawie własnego samopoczucia psychicznego, nie potwierdzone przez specjalistów z dziedziny psychiatrii i psychologii, nie są wystarczające do uchylenia ubezwłasnowolnienia. Sąd Apelacyjny baczyl również na okoliczności faktyczne sprawy takie jak m.in. okoliczność odstawiania leków przez A. G., negowanie konieczności leczenia, agresywność względem członków rodziny czy wreszcie zaciąganie kolejnych zobowiązań finansowych, których spłata obarcza jego małżonkę. Powyższe wskazuje, że celowym jest utrzymywanie ubezwłasnowolnienia A. G. . Na marginesie należy także zauważyć, że mimo twierdzeń zawartych we wniosku A. G. o potrzebie leczenia wnioskodawcy świadczy fakt jego pobytu w szpitalu w okresie trwania niniejszego postępowania.

Co do oddalenia wniosku wnioskodawcy i uznania przez Sąd, że z uwagi na brak wniosku niemożliwym jest zmiana ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe:

Również i w tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji wskazującego na niemożność orzekania w tym zakresie przez Sąd z urzędu. Powyższe zagadnienie nie było rozstrzygnięte przez judykaturę jednolicie. Można było spotkać poglądy opowiadające się za niedopuszczalnością orzekania przez Sąd z urzędu, oraz stanowisko wskazujące na dopuszczalność przy wniosku o uchylenie ubezwłasnowolnienia, w razie braku do niego przesłanek, kierując się wnioskowaniem a maiori ad minus zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe. Niejednolitość poglądów wynika stąd, że w przeciwieństwie do art. 559 § 1 kpc, w którym przewidziano możliwość uchylenia ubezwłasnowolnienia przez sąd z urzędu, podobnej regulacji nie zawarto w § 2 powołanego przepisu. Sąd Apelacyjny podziela jednakże pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie. W postanowieniu z dnia 26 stycznia 2012 r. sygn. akt III CSK 169/11 Sądu Najwyższy wskazał, że ubezwłasnowolnienie całkowite i częściowe są aktami odrębnymi i niezależnymi. Są wprowadzane oparte na zbieżnych, a w niektórych aspektach identycznych przesłankach, niemniej różnią się w sposób istotny celami i skutkami prawnymi. Mają także różne odniesienia podmiotowe, ubezwłasnowolnienie całkowite bowiem może być orzeczone wobec osób, które ukończyły trzynaście lat, a częściowe wyłącznie w stosunku do osób pełnoletnich. Ubezwłasnowolnienie całkowite prowadzi do utraty zdolności do czynności prawnych i ustanowienia opieki (art. 12 i 13 § 2 k.c.), natomiast ubezwłasnowolnienie częściowe tylko tę zdolność ogranicza, w istocie jednak - i to jest jego celem - przez ustanowienie kuratora zapewnia pomoc osobie ubezwłasnowolnionej w prowadzeniu jej spraw (art. 15 i 16 § 2 k.c.). Należy zatem uznać, że między ubezwłasnowolnieniem całkowitym a częściowym zachodzą tak doniosłe różnice, że jeżeli wniosek dotyczy ubezwłasnowolnienia całkowitego, to sąd - mimo braku stosownego wniosku - nie może orzec ubezwłasnowolnienia częściowego, a w pozostałym zakresie wniosek oddalić. Tym bardziej nie można uznać, że jeżeli ubezwłasnowolniony domaga się uchylenia ubezwłasnowolnienia całkowitego, to sąd może - mimo że ubezwłasnowolniony tego nie żąda - orzec ubezwłasnowolnienie częściowe. Należy również podkreślić, że zgodnie z art. 506 k.p.c., sąd wszczyna postępowanie nieprocesowe na wniosek. Wyjątkowo, w wypadkach, w których brany jest pod uwagę prewencyjny charakter ochrony sądowej albo istotny interes publiczny, ustawa dopuszcza wszczęcie postępowania z urzędu. Jednak w każdym takim wypadku ustawodawca wyraźnie to zaznacza. Ustawodawca zdecydował, że postępowanie o uchylenie postanowienia o ubezwłasnowolnieniu - co jasno wynika z § 1 omawianego przepisu - może być wszczęte także z urzędu, natomiast nie uczynił podobnego wyjątku w odniesieniu do postępowania o zmianę takiego orzeczenia; w tym wypadku zatem, zgodnie z art. 506 k.p.c., sąd orzeka tylko na wniosek. Reasumując, w niniejszej sprawie - wobec braku wniosku w przedmiocie zmiany ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe - Sąd nie miał prawnej możliwości orzeczenia względem apelującego ubezwłasnowolnienia częściowego.

Wobec argumentacji przytoczonej w uzasadnieniu, na podstawie art. 385 kpc oddalono apelację.

W punkcie II postanowienia Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa adwokatowi T. B. kwotę 221,40 zł tytułem wynagrodzenia za udzieloną a nieopłaconą pomoc prawną udzieloną wnioskodawcy. Powyższa kwota została obliczona w oparciu o § 7 ust. 1 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 3 w zw. z § 13 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów orzeczono jak w sentencji.